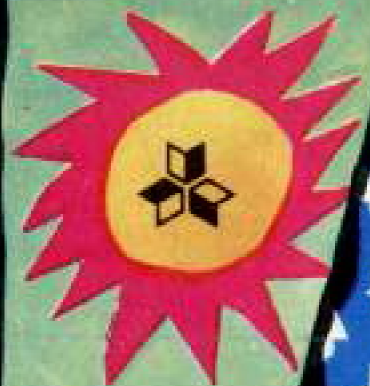
H. J. CHMIELEWSKI





Romek A'tomek




ZBIÓBIÓRKA DRUŻY ZYŻYNY DODO ZAJĘJĘĆ!


SŁUŻBOWY, CO TO JEST? SYGNAŁ NA ZBIÓRKĘ CZY CZKAWKA?!
SPADEK NAPIĘCIA W BATERIACH, PROSZĘ DRUHA. A TRĘBACZA NIE MAMY.


ACH, TA NOWOCZESNA TECHNIKA! ZA MOICH CZASÓW KAŻDY Z NAS LEPIEJ GRAŁ SYGNAŁY NA GRZEBIENIU NIŻ WY DZIŚ NA STEREOFONICZNYM MAGNETOFONIE.


DRUHOWIE, SPOTKAŁ NAS ZASZCZYT! BĘDZIEMY PORZĄDKOWAĆ MIEJSCA, W KTÓRYCH PRZEBYWAŁ MIKOŁAJ KOPERNIK... A GDZIE TYTUS?
AKCJA • FROMBORK • 1001 • 1969


JESTEM, JESTEM!


ZNOWU SIĘ SPÓŹNIASZ?
...SIĘ MI BO... ZGUBIŁO „S" NA KOSZULCE.
TYTUS

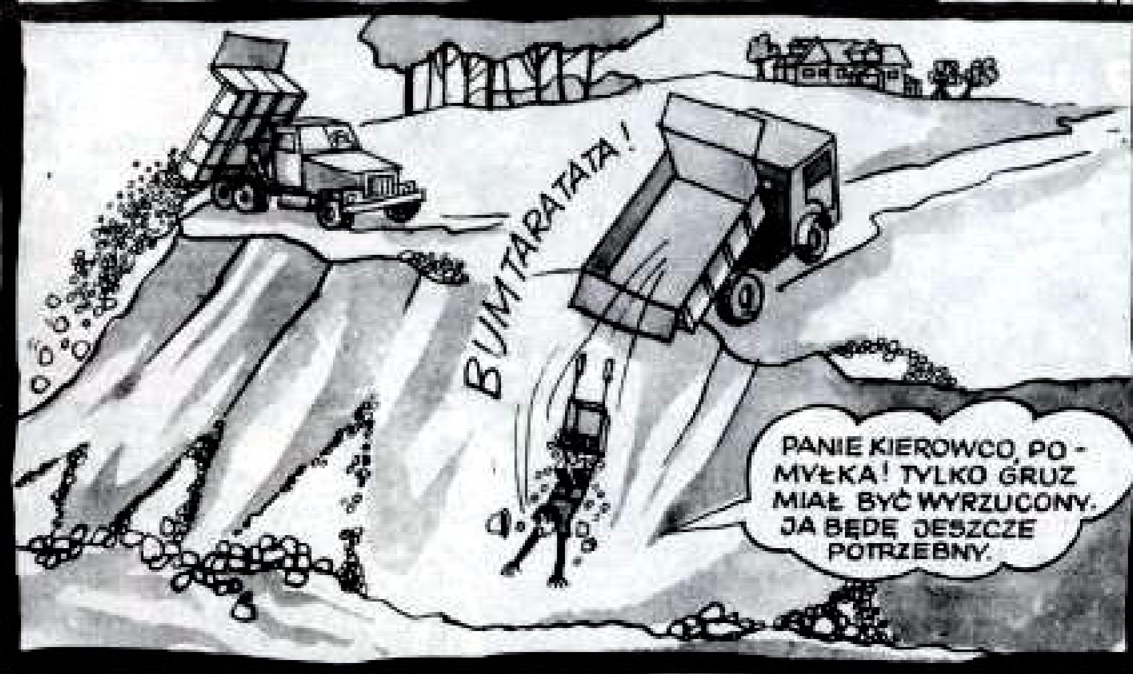

DOBRA ORGANIZACJA PRACY TO ZWIĘKSZONE EFEKTY PRODUKCYJNE, A WIĘC: ROMEK ŁADUJE, TYTUS WOZI, A JA... LICZĘ TACZKI.


PIERWSZA TACZKA ... ODJAZD!
UF!


NIE DO WIARY, AŻ 500 LAT CZEKAŁ NA MNIE TEN GRUZ!


PANIE KIEROWCO, ZAŁADOWANE - ODJAZD!


KIEDY UROSNĘ, WYMYŚLĘ TACZKI Z MOTORKIEM. ZAOSZCZĘDZI SIĘ NA TRANSPORCIE SAMOCHODOWYM.
WYSYPISKO GRUZU 12 km
27-51


BUMTARATATA!
PANIE KIEROWCO, POMYŁKA! TYLKO GRUZ MIAŁ BYĆ WYRZUCONY. JA BĘDĘ JESZCZE POTRZEBNY.


FROMBORK 10 km
CZY WARTO MYŚLEĆ O OSZCZĘDZANIU, GDY INNI CIEBIE NIE OSZCZĘDZAJĄ?


GDZIEŚ TY BYŁ? STOJĘ TU PÓŁ DNIA I NIE MAM CZEGO LICZYĆ. JEŚLI WSZYSCY BĘDĄ W TAKIM TEMPIE PRACOWAĆ, TO NIE ODRESTAURUJEMY FROMBORKA NAWET NA 1000-LECIE URODZIN KOPERNIKA.


ZARAZ TO NADROBIĘ! TERAZ JA BĘDĘ KOPAĆ, A ROMEK BĘDZIE WOZIĆ TACZKI.
TYTU




Stój! NIE O TO CHODZI!


BO DLA HARCERZA NIE MA PRZESZKÓD, NIE MA ZŁYCH DRÓG


MUU!
ZAPAŁ PODWAJA SIŁY, HEJ, HOP!


AKURAT KIEDY NAJCIĘŻEJ PRACUJĘ, NIKT MNIE NIE WIDZI.


PIĘKNIE PRACOWALIŚCIE. ALE GDZIE TYTUS? ZNOWU SIĘ SPÓŹNIA.
AKCJA • FRO
19


AKCJA • FROMBO
1969
JESTEM, JESTEM!


GDZIEŚ TY BYŁ?
DLACZEGO PRZYBIEGŁEŚ OD STRONY MORZA?
WYDOSTAŁEM SIĘ PRZEZ WODĘ OD SPODU. ALE WYKONAŁEM KAWAŁ ROBOTY! NA DRODZE MIAŁEM AŻ TRZY GŁAZY MORENY CZOŁOWEJ.
TYTUS


I NIE PUKNĄŁEŚ SIĘ W CZOŁO TĄ „MORENĄ"?
NIE. BYŁA ZA DUŻA DLA MNIE. ALE DLA CIEBIE BYŁABY W SAM RAZ.


OD TEJ PORY MINĄŁ CZAS, KTÓREGO NIE ZDĄŻYLIŚMY ZMIERZYĆ. I OTO ZNÓW SPOTYKAMY SIĘ Z NASZYMI BOHATERAMI.


ZASTĘP DO ZDOBYWANIA SPRAWNOŚCI ASTRONOMA... GOTUJ SIĘ!


OTO NIEBO - POLE NASZYCH ZAINTERESOWAŃ. TU GWIAZDOZBIÓR NIEDŹWIEDZICA, TAM ŻYRAFA, DALEJ JASZCZURKA, SMOK, PEGAZ...


O! A TAM SPADAJĄCE GWIAZDY, CZERWONA I NIEBIESKA.
TO ŚWIATŁA LĄDUJĄCEGO SAMOLOTU.
TEŻ MI ASTRONOM, KTÓRY NIE ODRÓŻNIA SAMOLOTU OD GWIAZD.


SPOKÓJ! KSIĘŻYC WSCHODZI. PRZYSTĘPUJEMY DO OBSERWACJI.


WTEM!
UUUUUUU
CO TO?


CHI, HI! BUREK PIOTROWSKICH TEŻ PRZYSTĄPIŁ DO OBSERWACJI KSIĘŻYCA.
YTUS

BUREK, PRZESTAŃ WYĆ. PRZECIEŻ NIE ZDOBYWASZ SPRAWNOŚCI ASTRONOMA.
YTUS

WTEM!
A CO MA ROBIĆ BIEDNY PIES „WISZĄCY CAŁĄ NOC NA KROWIM ŁAŃCUCHU? HAU!
W NOGI!

ŁAPS!
JUŻ PO NAS!

MY? ZE STRACHU? SPECJALNIE TU PRZYBIEGLIŚMY, BO NA STRYCHU URZĄDZIMY DOSTRZEGALNIĘ ASTRONOMICZNĄ.
CHA, CHA, ZE STRACHU UCIEKLIŚCIE AŻ NA STRYCH!

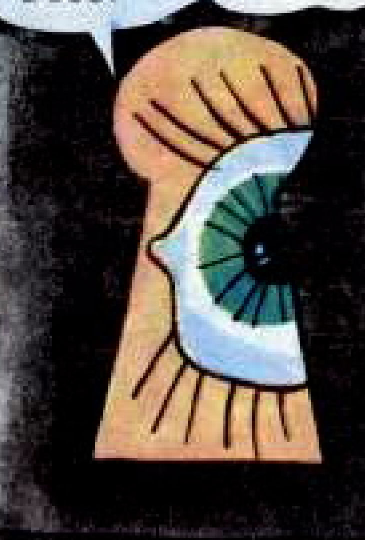

ZROBIMY DZIURĘ W DACHU, USTAWIMY LORNETKĘ, POROZWIESZAMY TABLICE ASTRONOMICZNE, A NA SUFICIE NAMALUJEMY MAPĘ NIEBA.


NA DRUGI DZIEŃ
STARSZY GWIEZDNY - ROMEK! ZLECAM CI KIEROWNICTWO ROBÓT. JA MUSZĘ SPRAWDZIĆ, CZY FILM »WESOŁA MARSJANKA« MOŻE MIEĆ DLA NAS ZNACZENIE SZKOLENIOWE.


PO CHWILI.
MŁODSZY PLANETOWY - TYTUS! ZLECAM CI KIEROWNICTWO ROBÓT. IDĘ NA „REWIĘ GWIAZD”. TO MOŻE MIEĆ KOLOSALNE ZNACZENIE DLA ZDOBYCIA SPRAWNOŚCI ASTRONOMA.


JAKO ZASTĘPCA ZASTĘPCY KIEROWNIKA ROBÓT, ROZKAZUJĘ CI NATYCHMIAST PRZYSTĄPIĆ DO MALOWANIA NIEBA.


MINĄŁ CZAS, GDY ŚWIATŁO PRZEBYŁO DROGĘ 3240 MILIONÓW KM
BEEEEEEEEE
CO ON TAM WYPRAWIA?

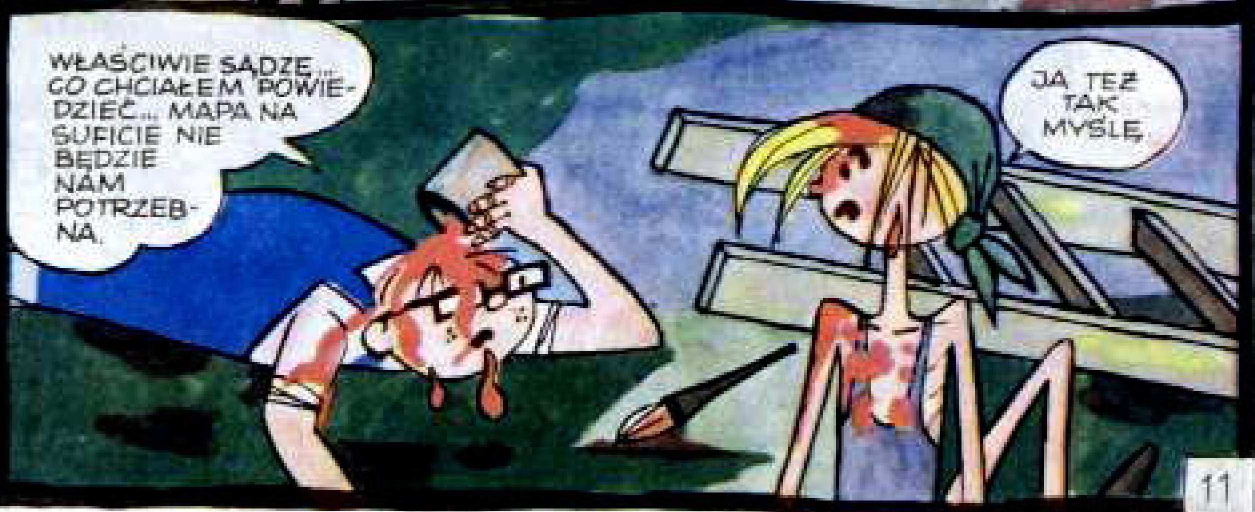

ZAMIAST MALOWAĆ NIEBO, ZAPROSIŁ KUMPLI Z ZOO.


WTEM!
BEEE MEEEE
MEEE


KOZIOROŻEC
WYPUŚCILIŚCIE MODELA, KTÓRY POZOWAŁ MI DO MAPY NIEBA. TERAZ SAMI MALUJCIE!


TYTUS NIE MA SZANS NA ZDOBYCIE SPRAWNOŚCI. PROSTEGO NIEBA NIE POTRAFIŁ NAMALOWAĆ.


WTEM!
FAJT!

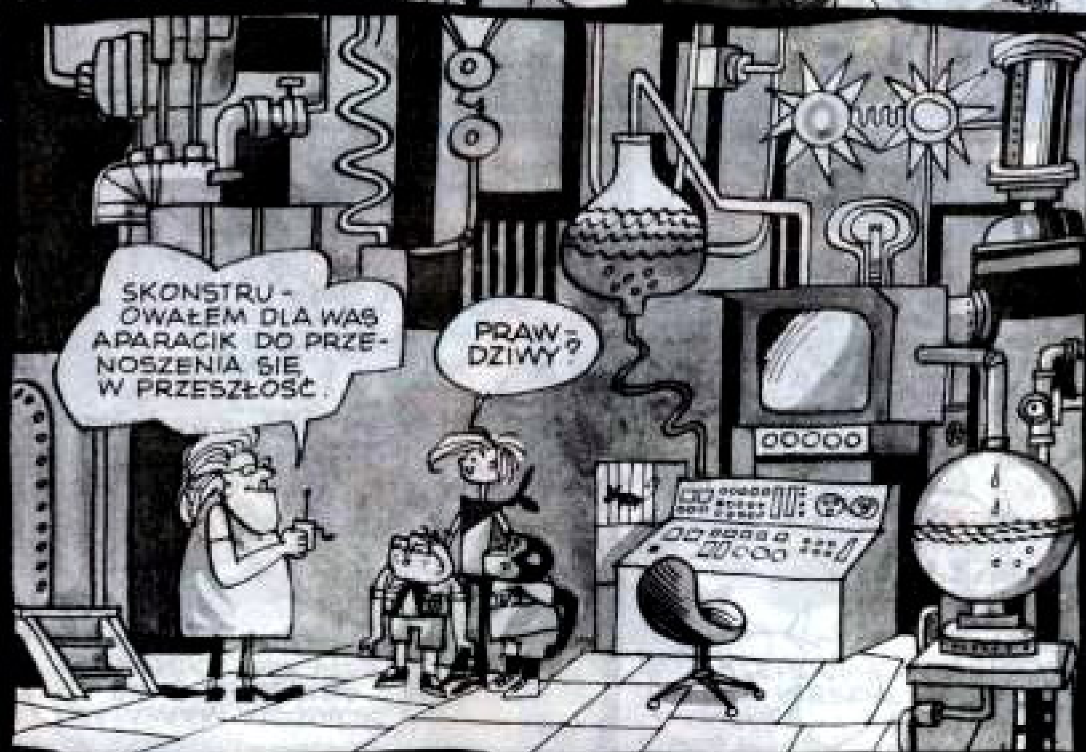

WŁAŚCIWIE SĄDZĘ... CO CHCIAŁEM POWIEDZIEĆ... MAPA NA SUFICIE NIE BĘDZIE NAM POTRZEBNA.
JA TEŻ TAK MYŚLĘ.


MINĘŁA DOBA I 2 SEK
...RUCH ZIEMI DOOKOŁA OSI NAZYWAMY RUCHEM WIROWYM, A RUCH... TYTUS, NIE WIERĆ SIĘ! UWAŻAJ!
KSIĘŻYC
TYTUS
CELOWO SIĘ WIERCĘ, ŻEBY LEPIEJ UZMYSŁOWIĆ SOBIE RUCH WIROWY ZIEMI.
NAJLEPIEJ TO UZMYSŁOWISZ SOBIE W PARKU.
KASZTAN TO SŁOŃCE, TYTUS, UDAJĄC ZIEMIĘ, OBIEGA KASZTAN I KRĘCI SIĘ WOKÓŁ SIEBIE. ROMEK JAKO KSIĘŻYC KRĘCI SIĘ WOKÓŁ TYTUSA. JASNE?
WTEM!
BRAWO!
TYTU
ACH! WSPANIALE! DODATKOWO MIELIŚCIE JESZCZE POKAZ DESZCZU METEORYTÓW.
MINĄŁ CZAS, W KTÓRYM KSIĘŻYC Z ROGALIKA PRZEMIENIŁ SIĘ W BUZIĘ.
NO, TO 562 PUNKTY REGULAMINU MAMY OUZ Z GŁOWY, TO JEST W GŁOWACH. POZOSTAŁO JESZCZE TYLKO 93071 PUNKTÓW.
REGULAMIN SPRAWNOŚCI ASTRONOMA
US


PAN PROFESOR T.ALENT Z CENTRALNEGO OŚRODKA WYBRYKÓW KOSMICZNYCH? ...BO MY ZDAJEMY NA SPRAWNOŚĆ...


OCZYWIŚCIE, ŻE MOŻECIE PRZYJŚĆ, MAM DLA WAS NAWET NIESPODZIANKĘ...
T.ALENT


CIEKAWE, CO TO ZA NIESPODZIANKA.
PEWNIE ZNOWU DOSTANIEMY BIAŁE MYSZKI.
ALBO KARALUSZKI SOBIE-MASZKI
KINO
PKO
RELAX


SKONSTRUOWAŁEM DLA WAS APARACIK DO PRZENOSZENIA SIĘ W PRZESZŁOŚĆ.
PRAWDZIWY?

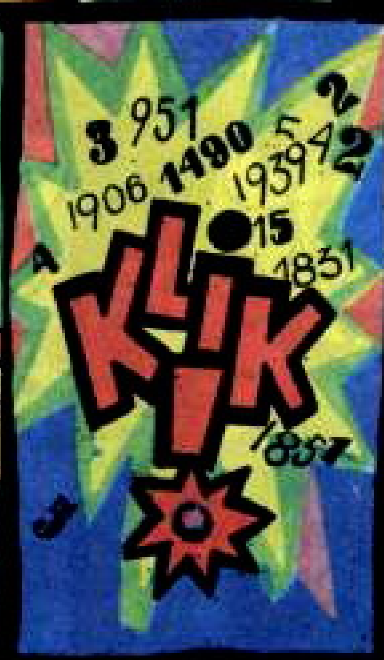

TRZYMAJCIE SIĘ APARACIKU I POKRĘĆCIE KORBKĄ. KAŻDY OBRÓT PRZENOSI WAS O ROK. PAMIĘTAJCIE, WYDAJNOŚĆ APARACIKU WYNOSI TYLKO 10 000 OBROTÓW.
ŁADNE »TYLKO«.


NASTAWIAM APARACIK NA DATĘ URODZENIA KOPERNIKA. ROK 1473. UWAGA, POKRĘCAM KORBKĄ...
TY


WCALE NAS NIE PRZENOSI.
CHI, CHI, A MNIE PRZENIOSŁO DO ŚREDNIOWIECZA, ALE TYLKO GŁOWĘ.
TYTUS


A NIECH TO MOLEKUŁ!
NASTAWIŁEM APARACIK NA JEDNOOSOBOWE OBCIĄŻENIE. ZARAZ TO POPRAWIĘ.


PO CHWILI
NO, CHŁOPCY, GOTOWE! SPRÓBUJCIE JESZCZE RAZ.
TYT


KLIK


PRZERZUCIŁO NAS POD MURY JAKIEGOŚ GRODU.
POZNAJĘ, TO TORUŃ. BYŁEM TU Z OBOZEM WĘDROWNYM.

PRĘDZEJ ZMARZNIEMY NA KOŚĆ, NIŻ ZDOBĘDZIEMY SPRAWNOŚĆ ASTRONOMA.

ZAPOMNIAŁEM, ŻE KOPERNIK URODZIŁ SIĘ W ZIMIE.

OGRZEJEMY SIĘ W DOMU KOPERNIKA.

TYLKO GDZIE TEN DOM?

PRZEPRASZAM PANA, JAK SIĘ IDZIE DO TEGO DOMU?

CZARY!

HE, HE, PRZESTRASZYŁ SIĘ FOTOGRAFII!

TO TU. ULICA KOPERNIKA.

DAWNIEJ NAZYWAŁA SIĘ ŚW. ANNY.

ŚMIESZNE. URODZIŁ SIĘ NA SWOJEJ ULICY.

TYTUS

PANOWIE, TYLKO POWAŻNIE, ZA CHWILĘ STANIEMY PRZED OBLICZEM WIELKIEGO UCZONEGO.

ALE WIELKI, NIE MA WIĘCEJ JAK 50 CM DŁUGOŚCI. NIEMOŻLIWE, ABY TAKI NIEMOWLAK MÓGŁ ZATRZYMAĆ SŁOŃCE.

ŻEBY MIAŁ CHOCIAŻ 10 LAT...

SŁUSZNIE. ZMIENIAMY ROK.

KLIK!

MIKUŚ! WYJDZIESZ?

NIE MOGĘ, PANI MATKA ZAMKNĘLI MNIE ZA KARĘ, BO WYJADŁEM MIÓD PRZEZNACZONY NA PIERNIKI TORUŃSKIE.

TO MY WEJDZIEMY DO CIEBIE. RZUĆ LINĘ!

UWAGA!! PĘKA PRZEŚCIERADŁO!


KLAP!
BĘC!


KLIK!


O RETY! STRACILIŚMY NA PRÓŻNO 150 KLIKÓW.


GDZIE NAS PRZERZUCIŁO? DOKĄD BIEGNIEMY?
NIE WIDZISZ, ŻE ZDOBYWAMY JAKIEŚ ZAMCZYSKO.


BEZ SENSU. MAMY ZDOBYWAĆ SPRAWNOŚĆ, A NIE FORTECĘ. A GDZIE TYTUS?
TAM, POD MUREM. OBŻERA SIĘ.


NO WIESZ, TU BITWA, A TY SOBIE SPOKOJNIE JESZ.
SZKODA GORĄCEJ KASZY, KTÓRĄ LEJĄ NA NAS KRZYŻACY.


EEE... PRZYPALONA.
PRZYPALIŁA SIĘ W OGNIU WALKI


TYMCZASEM NA MURZE
BRACIE KAMRACIE, MELDUJĘ, ŻE KASZA WYKIPIAŁA, NIE MAMY JUŻ CZYM WALCZYĆ.
ZASTOSOWAĆ NAJNOWSZĄ ZDOBYCZ TECHNIKI!


POCISK GRANITOWY KLASY MUR – ZIEMIA.
WAL!


UWAGA!


ODKLIK!

UF, W SAMĄ PORĘ POKRĘCIŁEM KORBKĄ, MARKIZIE ROMANIE. CZYŻBY HRABIA TYTUS ZNOWU SIĘ ZGUBIŁ?

WIDOCZNIE NIE ZDĄŻYŁ CHWYCIĆ SIĘ APARACIKU!

NIE MA RADY, MUSIMY WRÓCIĆ PO NIEGO. ZNOWU NA PRÓŻNO STRACIMY 650 LAT.

Klik!

JESTEŚMY W TYM SAMYM MIEJSCU.

ALE JUŻ PO BITWIE. CIEKAWE, CZY POLACY ZDOBYLI ZAMEK?

TYTUS, GDZIE JESTEŚ?

TU W LOCHU!


WIĘ-ZIĘ SIĘ! NIE MOGLIŚCIE PRZYBYĆ 50 LAT WCZEŚNIEJ?
A CO TAM ROBISZ?
CO ON PLECIE? TRZYMAJ SIĘ! ZARAZ CIĘ UWOLNIMY.

Stać! POLSKICH CHUDOPACHOŁKÓW NIE WPUSZCZAMY.
NIE JESTEŚMY CHUDZI. SPÓJRZCIE, PANOWIE, NA ATOMA.

CO? GDZIE?
O SAMOLOT!

W NOGI! TRZECI BIEG!
STÓJ!


A TERAZ DO LOCHU, PO TYTUSA.

WTEM!
!


TYMCZASEM W KOMNACIE ŚREDNIEGO MISTRZA...
POWIEDZ MI WRESZCIE, KIEDY MOGĘ UDERZYĆ NA POLAKÓW?
WASZA WYSOKOŚĆ, NAJBLIŻSZE MIESIĄCE NIEPOMYŚLNE, MARS Z SATURNEM JADY TRUJĄCE WYDZIELAJĄ...

...KTÓRE POD KAŻDY PANCERZ SIĘ WEDRĄ, I ARMIĘ TWOJĄ ZGUBIĄ.
CO CHCĘ UDERZYĆ NA POLAKÓW, TO MI ODRADZASZ.

TO ZNALEZIONO U SZPIEGÓW, KTÓRZY WDARLI SIĘ DO ZAMKU.
CO TO MOŻE BYĆ? WYTŁUMACZ NAM, ASTROLOGU.
?
TO... TO JEST PO... PORADZĘ SIĘ GWIAZD.





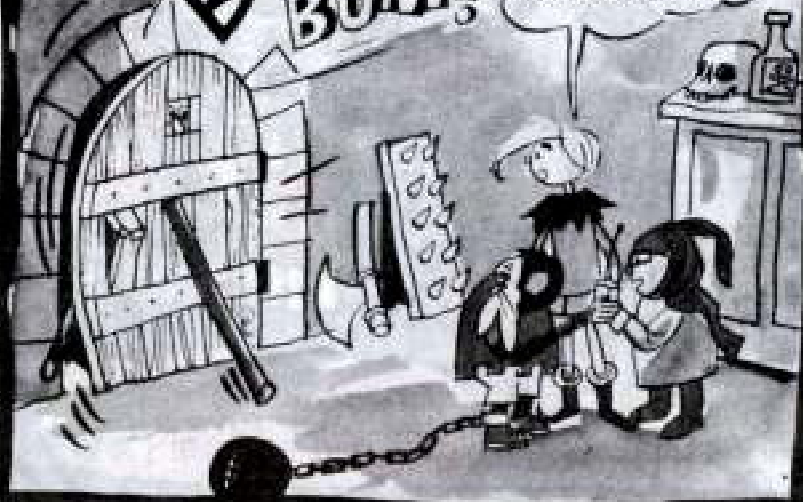

JUŻ DŁUŻEJ NIE BĘDĘ TWOIM KOMPUTEREM!
PAC!


TERAZ MUSZĘ SZYBKO ODNALEŹĆ ROMKA I A'TOMKA. CIEKAWE JAK WYGLĄDAJĄ PO 50 LATACH.


OJEJ, JAKBYM POLIZAŁ!
POZNAJĘ, TO GŁOS ROMKA.
SALA TORTUR


JUŻ NIE MOGĘ DŁUŻEJ WYTRZYMAĆ. TORTURY TORTEM SĄ NAJGORSZE.
WCALE SIĘ NIE ZESTARZELI.


TYTUS, TO TY? JAK TY WYGLĄDASZ?
CO CI SIĘ STAŁO?
CO JA PRZEŻYŁEM PRZEZ TE 50 LAT! TERAZ Z HISTORII DOSTAŁBYM PIĄTKĘ.
MASZ APARACIK?


WTEM!
BUM!
BUM!
KRZYŻACY WYWAŻAJĄ DRZWI! KRĘĆ KORBKĄ APARACIKU!


STÓJCIE! KULA U NOGI NIE WYPUSZCZA MNIE Z TEJ EPOKI.


ALEŚ ZAKRĘCIŁ! RZUCIŁO NAS AŻ DO STAROŻYTNEGO EGIPTU!
WRACAMY PO TYTUSA.


O RETY, APARACIK NIE DZIAŁA, MIMO ŻE NA LICZNIKU MAMY 5880 LAT.
TERAZ DO KOŃCA ŻYCIA BĘDZIEMY BUDOWAĆ PIRAMIDY.
NIE... CHYBA SIĘ TYLKO ZAGRZAŁ. POCZEKAJMY, AŻ OSTYGNIE.


ODKLIK


PRZYBYLIŚMY W SAMĄ PORĘ.
ŻAŁUJ ZA POWCIPY SYNU!


TAM DO KATA! CO ZA KRZESIWA TERAZ PRODUKUJĄ, AŻ SIĘ NIE CHCE PODPALAĆ STOSU.


O TAKI OGIEŃ WAM CHODZI ?
CUD!
RATUJ SIĘ KTO MOŻE!


CHWYTAJ SIĘ APARACIKU!


OD
KLIK
!


JESTEŚMY W WARSZAWIE MOŻEMY ODPOCZĄĆ.


O RETY, A PAN SKĄD SIĘ TU WZIĄŁ?
A CO, MIAŁEM BYĆ FRAJEREM? TEŻ SIĘ CHWYCIŁEM APARACIKU.


WTEM!
ŚWIETLICA
HEJ, PRZEBIERAŃCY, CHODŹCIE DO KARNAWAŁOWEGO KOROWODU!


RZECZYWIŚCIE WYGLĄDAMY JAK PRZEBRANI. APARACIK PRZERZUCIŁ NAS W ŚREDNIOWIECZNYCH STROJACH.


A GDZIE APARACIK?
NIE MA I ASTROLOGA. PEWNIE UCIEKŁ Z APARACIKIEM.
?


O, TAM STOI!
I TAM! PEŁNO ASTROLOGÓW JAK ODRÓŻNIĆ PRAWDZIWEGO OD PRZEBRANEGO?

BARDZO ŁATWO WYSTARCZY ZADAĆ PYTANIE KONTROLNE.

POWIEDZ, JAKI KSZTAŁT MA ZIEMIA?

KULISTY, A JAKI MA BYĆ? CO, DO SZKOŁY NIE CHODZILIŚCIE?

TO FAŁSZYWY, BO MÓWI PRAWDĘ.

O, TEN NAPEWNO NASZ! MA ZACOFANY WYGLĄD.

JAKA JEST ZIEMIA?

PŁASKA. OD GÓRY PRZYKRYTA NIEBEM, OD DOŁU PODPARTA PIEKŁEM.

TO NASZ, PRAWDZIWY, BO GADA BZDURY.

BAR

JOLA

NIE TRZĘŚ SIĘ JAK TRUSIA, TYLKO DAWAJ APARACIK.

BOJĘ SIĘ NEONÓW.

TAK! TU JEST


WTEM!
PKO
O, PRZELECIAŁ LUCYFER!


WOŁAJMY POGOTOWIE! STRACIŁ POŁ PRZYTOMNOŚCI
NIE MOŻNA, JAK USŁYSZY SYRENĘ I ZOBACZY SAMOCHÓD, TO MU SIĘ JESZCZE POGORSZY.
KLAP!


POSŁUCHAJMY, CZY DYSZY.
DYSZY, ALE CO DRUGI RAZ. O, CZUJĘ COŚ TWARDEGO... TO NASZ APARACIK!


TYLKO NATYCHMIASTOWE PRZENIESIENIE DO ŚREDNIOWIECZA MOŻE GO URATOWAĆ.


KLIK!


JESTEŚMY NA MIEJSCU.
NIEZUPEŁNIE. TROCHĘ ZNIOSŁO NAS W CZASY HENRYKA POBOŻNEGO.
DZIĘKUJĘ. MNIE SIĘ TU PODOBA.

TO W PORZĄDKU. A MY PRZENOSIMY SIĘ DO ROKU 1490, ŻEBY SPOTKAĆ KOPERNIKA. MUSIMY PRZECIEŻ ZDOBYĆ NASZĄ SPRAWNOŚĆ.
ŻEGNAJ! NO, TO ...
ODKLIK!
EJ, PACHOLĘTA, POMÓŻCIE WYCIĄGNĄĆ WÓZ Z BŁOTA!
NA KOPERNIKA TO ON NIE WYGLĄDA.
WYCIĄGNIEMY WÓZ ZA POMOCĄ DŹWIGNI JEDNOSTRONNEJ.
NARESZCIE PRZYDAŁA SIĘ NA COŚ TA FIZYKA.
CHCĄC PORUSZYĆ WÓZ O NACISKU 80 Kg NA OŚ, TRZEBA PODŁOŻYĆ POD NIĄ DRĄG. OŚ DOTYKA DRĄGA W ODLEGŁOŚCI 150 cm OD KOŃCA OPARTEGO O ZIEMIĘ. MY DZIAŁAMY NA DRUGI KONIEC DRĄGA SIŁĄ 120 Kg. JAK DŁUGI MUSI BYĆ DRĄG?
10m ?
WSZYSCY RAZEM! HEJ! HOP!


GWIAZD NIE WIDAĆ. JAK ZNAJDZIEMY DROGĘ NA POŁUDNIE?
NIE WIDZĘ TRUDNOŚCI. KOMPAS WSKAŻE DROGĘ.


HARCERZ NIE ROZSTAJE SIĘ Z KOMPASEM NAWET W INNEJ EPOCE.


TYMCZASEM O ĆWIERĆ PACIERZA STĄD.
HERSZCIE, MŁODSZY ZBÓJCA ŁAMINÓŻKA MELDUJE, ŻE JADĄ KUPCY!
ZBIÓRKA NA NARADĘ ZBÓJECKĄ!


JAK ZEFIRYN CIACH, TO PAFNUCY BUM! WTEDY MAKARY BĘC, A KAPISTRAN RYMS...
...I ŁUPY NASZE!
A JA BYM RADZIŁ ODWROTNIE. NIECH KAPISTRAN BĘC, A MAKARY RYMS!


PO CHWILI.
RODZYNKI LUB ŻYCIE!

KAPISTRAN, NIE GADAJ W CZASIE NAPADU, BO NIE DOSTANIESZ DODATKU ZA PRACĘ W NOCY!

MYŚLAŁEŚ, ŻE MASZ PRZED SOBĄ ŁAGODNYCH ZBÓJCÓW ?

NIGDY NIE OŚMIELIŁBYM SIĘ TAK MYŚLEĆ. ZRESZTĄ ZNAK NA TWOIM HEŁMIE ŚWIADCZY, ŻE JESTEŚ ZBÓJCĄ PIERWSZEJ JAKOŚCI.

PANIE ZBÓJCO, NIE JESTEM KUPCEM ANI NAWET DYREKTOREM DELIKATESÓW!

ŁAPS!

MAM POMYSŁ!

WANILIA


NIE ZABIJAJ! DAM CI FIGĘ Z MAKIEM.
MUSZĘ! DO WYKONANIA ROCZNEGO PLANU OBRABOWAŃ BRAKUJE MI TRZECH KUPCÓW.


ACH, CO ZA ZAPACH! MDLEJĘ Z ROZKOSZY.
?


NIC CIĘ NIE URATUJE!
TO SIĘ OKAŻE!


ACH, CO ZA ZAPACH, AŻ MNIE SKRĘCIŁO!
?


PO CHWILI.
... NAŚCIE, DWANAŚCIE. WSZYSCY ZAWANILIOWANI!

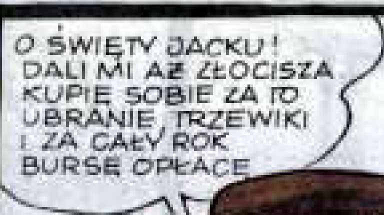

PANOWIE KUPCY, ZANIM ZBÓJCY SIĘ OCKNĄ, CZMYCHAJMY, GDZIE PIEPRZ ROŚNIE.
GDZIE PIEPRZ? WŁAŚNIE STAMTĄD WRACAMY. TERAZ JEDZIEMY TAM, GDZIE SÓL KOPIĄ.

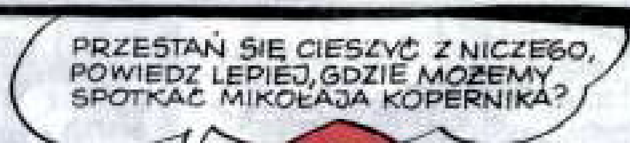

ZBLIŻAMY SIĘ DO KRAKOWA.
PO PRZEJECHANIU BRAMY FLORIAŃSKIEJ KIERUJEMY SIĘ NA UNIWERSYTET. TAM POWINNIŚMY SPOTKAĆ KOPERNIKA.


ZA URATOWANIE NAS OD ZBÓJCÓW MACIE TU PO 50 GROSZY NAGRODY.
DZIĘKUJEMY, ALE NIE TRZEBA. JAKO HARCERZE ZAWSZE BRONIMY SŁABSZYCH.

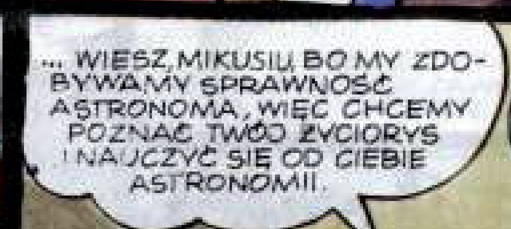

50 GROSZY... TEŻ MI NAGRODA. CO DZIŚ MOŻNA ZA TO KUPIĆ?


MIŁOŚCIWI PRZYBYSZE, CO ŁASKA NA KĄT I ZUPĘ DLA ŻAKA!


O ŚWIĘTY JACKU! DALI MI AŻ ZŁOCISZA. KUPIĘ SOBIE ZA TO UBRANIE, TRZEWIKI I ZA CAŁY ROK BURSĘ OPŁACĘ.


PRZESTAŃ SIĘ CIESZYĆ Z NICZEGO, POWIEDZ LEPIEJ, GDZIE MOŻEMY SPOTKAĆ MIKOŁAJA KOPERNIKA?
TYTUS


TOŻ TO JA JESTEM!
WSPANIALE! WITAJ!
O... !!!


...WIESZ, MIKUSIU, BO MY ZDOBYWAMY SPRAWNOŚĆ ASTRONOMA, WIĘC CHCEMY POZNAĆ TWÓJ ŻYCIORYS I NAUCZYĆ SIĘ OD CIEBIE ASTRONOMII.


A CZEGÓŻ JA WAS MOGĘ NAUCZYĆ, SKORO SAM JESZCZE NIC NIE WIEM. NAJLEPIEJ ZAPISZCIE SIĘ NA UNIWERSYTET.

JESZCZE NIE UKOŃCZYLIŚMY PODSTAWÓWKI, A JUŻ BĘDZIEMY STUDENTAMI.

PO UKOŃCZENIU UNIWERSYTETU BĘDĘ MIAŁ TYTUŁ »MOJA TYTUSICENCJA«

JEGO MAGNIFICENCJA REKTOR

JESTEŚCIE PRZYJĘCI, ALE NA JUTRO MACIE MIEĆ DŁUGIE WŁOSY, JAK NA ŻAKÓW PRZYSTAŁO. WIADOMO – „KRÓTKIE WŁOSY – KRÓTKI ROZUM.”

CHI, CHI, ODWROTNIE JAK U NAS!

OSTRZYC WŁOSY NA DRUGI DZIEŃ, TO NIE PROBLEM, ALE ZAPUŚCIĆ?

NARESZCIE BĘDĘ WYGLĄDAŁ PO LUDZKU.

TYTUS

ZAŁOŻYMY PERUKI.

OTO NOWI KANDYDACI NA ŻAKÓW.

A WIĘC PORA NA OTRZĘSINY! BRAĆ ICH!


ÓW BRUDAS SZCZĘŚLIW CO SIĘ ZOWIE,
BO WZNIOSŁE ROGI MA NA GŁOWIE.
ŻEBY W SCHOLARÓW GRONO WSTĄPIĆ,
WYDATKÓW NIE POWINIEN SKĄPIĆ.
AAAA

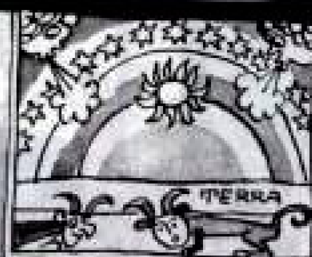

MY GRUBY KLOCEK WYGŁADZAMY,
PROSTAKA CHŁOPA OCIOSAMY,
CO KRZYWE JEST, TO NAGINAMY,
A TO CO GMINNE ODRZUCAMY.
oj!


DZIĘKUJĘ ZA TAKI UNIWERSYTET!


CZAS NA LEKCJE, ZAJMOWAĆ MIEJSCA!


BIEDNI NA PRZYPIECKU, BOGACI NA ŁAWACH.
MAM ROWER I KSIĄŻECZKĘ MIESZKANIOWĄ, TO CHYBA MOGĘ USIĄŚĆ NA ŁAWIE?


...W ŚRODKU ŚWIATA STOI ZIEMIA. WOKÓŁ NIEJ PO KRYSZTAŁOWYCH OBRĘCZACH KRĄŻĄ: SŁOŃCE I PLANETY.


TERRA




A TOM, MY TU RACZEJ ZGŁUPIEJEMY, NIŻ SIĘ CZEGOŚ NAUCZYMY.
JA TO ZARAZ SPROSTUJĘ.


ODWROTNIE - TO ZIEMIA I WSZYSTKIE PLANETY KRĄŻĄ WOKÓŁ SŁOŃCA.


MNIE TEŻ TAK SIĘ WYDAJE.


CO TO ZA HEREZJE?


ZA PRZECIWSTAWIENIE SIĘ PROFESOROWI I SIANIE ZAMĘTU OTRZYMACIE KARĘ CHŁOSTY. A MÓDLCIE SIĘ, ABY NIE UZNANO WAS ZA HERETYKÓW.


NA TO JUŻ NIE DAM SIĘ NABRAĆ!


WOLĘ MIEĆ CAŁE KOŚCI, NIŻ SKOŃCZYĆ ŚREDNIOWIECZNY UNIWERSYTET!


MUSIMY ODNALEŹĆ TYTUSA, BEZ NIEGO NIE MOŻEMY SIĘ RUSZYĆ ANI O JEDEN KLIK.


W TEM!
DROGA DLA KRÓLA JEGOMOŚCI!


NIECH ŻYJE ZYGMUNT!
NIECH ŻYJE STARY!
ŻĄDAMY MAŁOOBROKOWEGO KONIA DLA WSZYSTKICH!
POPATRZ, TYTUS ZOSTAŁ BŁAZNEM KRÓLEWSKIM.







MINĘŁA 1/5 OBROTU ZIEMI WOKÓŁ JEJ OSI.








W LATACH 1501-1503 KOPERNIK STUDIOWAŁ W PADWIE MEDYCYNĘ. PROPONUJĘ SKOCZYĆ DO ITALII.
WPRAWDZIE WŁOCHY TO NIE AFRYKA, ALE BĘDZIE CIEPLEJ.

ODKLIK!


PHI, NIE WIDZĘ TU NIC NADZWYCZAJNEGO. NAWET LODÓW WŁOSKICH NIE MA.


WTEM!
Z DROGI, ŚLEDZIE, BO PAN JEDZIE!


MAŁO NAS NIE STRATOWALI!
CZYŻBY NIE BYŁO TU OGRANICZENIA SZYBKOŚCI DLA LEKTYK?


SINIORA, PRZEPRASZAMO, GDZIE MIESZKANTO MIKOŁAJO KOPERNIKO?
A, SINIOR DOKTOR? WŁAŚNIE POWIEŹLI GO LEKTYKĄ POGOTOWIA LEKARSKIEGO.

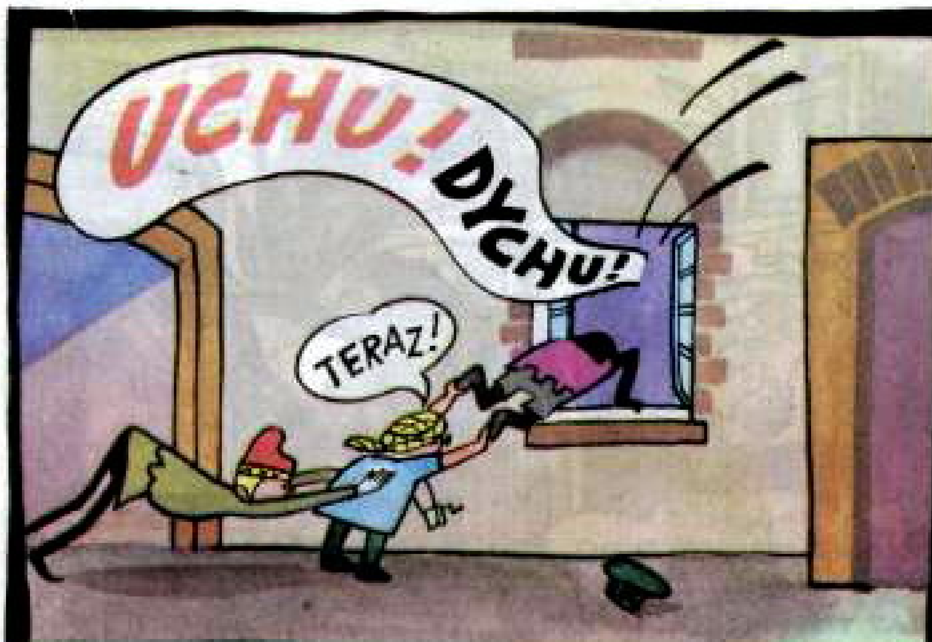

za nim!

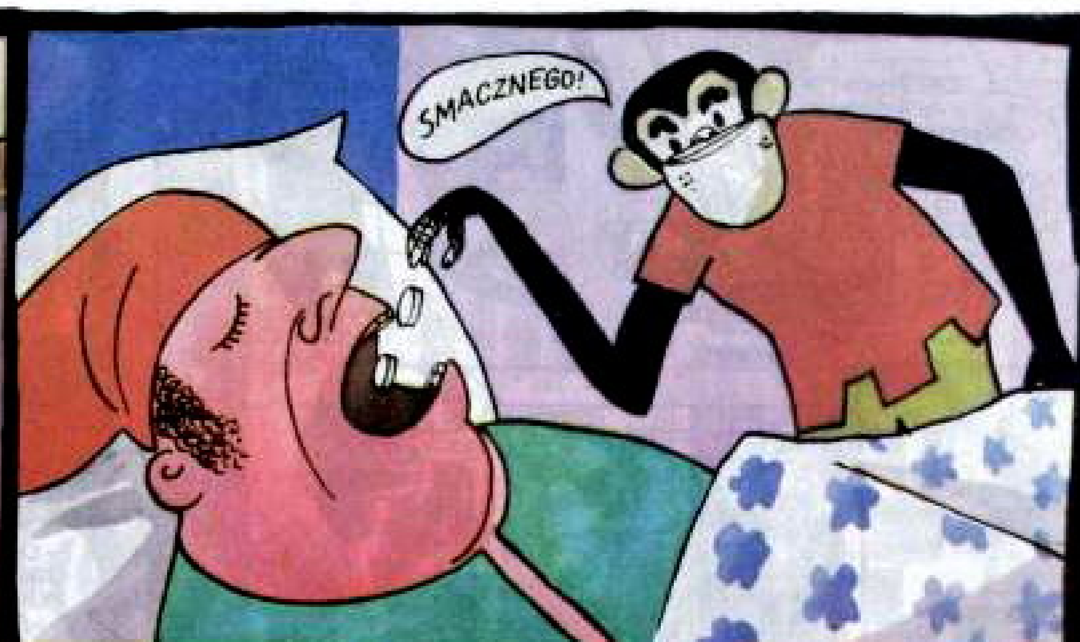



WTEM!
UCHU!
APSIK!
ALE KTOŚ SIĘ PRZEZIĘBIŁ! KASZLE, MAŁO DOMU NIE ROZWALI.


... ŻYWICĘ Z DRZEWA CYTRUSOWEGO ZAGOTUJ Z MIODEM I PIJ PO TRZYKROĆ. GARDŁO OWIŃ GORĄCYM MAKARONEM...


PRZY NASTĘPNYM KASZLNIĘCIU WSKAKUJESZ DO CHATY I WRZUCASZ »THIOCODIN« DO GARDŁA CHOREGO.


UCHU! DYCHU!
TERAZ!


SMACZNEGO!


DZIĘKI, SINIOR, ŻADEN LEKARZ TAK BŁYSKAWICZNIE MNIE NIE ULECZYŁ JAK MEDIKO POLAKO.


DZIWNE, POSKUTKOWAŁO. A SĄDZIŁEM, ŻE TA DAWNA RECEPTA JEST BEZ WARTOŚCI.


NO, TO PĘDEM ZA LEKTYKĄ!
STÓJ! NIE ZDOBYWAMY SPRAWNOŚCI MEDYKA, LECZ ASTRONOMA. MUSIMY KONIECZNIE ZOBACZYĆ, JAK KOPERNIK ZATRZYMUJE SŁOŃCE, A RUSZA ZIEMIĘ.

NO, TO KLIKUJMY DO FROMBORKA!

ODKLIK!

APARACIK CORAZ GORZEJ PRACUJE. WŁÓCZY NAS PO NOCY.

BARDZO DOBRZE. ZOBACZYMY, JAK KOPERNIK PROWADZI OBSERWACJE NIEBA.

NIKOGO SIĘ NIE WPUSZCZA. BRAMY ZOSTANĄ OTWARTE O WSCHODZIE SŁOŃCA

RANO NIC NIE ZOBACZYMY

PO CHWILI

HOP!

SIUP!

CHŁOPAKI, ODKRYŁEM TAJNE WEJŚCIE!

CHRR





CO TY PLECIESZ? PRZECIEŻ MATEJKO NIE MIAŁ APARACIKU DO PRZENOSZENIA SIĘ W PRZESZŁOŚĆ.





NIECH SIĘ PAN KOPERNIK NIE BOI. PRZED NAMI NIE MUSI PAN UKRYWAĆ SWEGO DZIEŁA. JESTEŚMY POSTĘPOWI I NASZE POGLĄDY OPIERAMY NA PODSTAWACH NAUKOWYCH.

JESTEŚMY JUŻ W SZÓSTEJ KLASIE!

AŻ W SZÓSTEJ? ŚWIETNIE. POMOŻECIE MI PRZEPISYWAĆ MOJĄ PRACĘ. PISZCIE!

... DE REVOLUTIONIBUS ORBIUM...

ŻE CO, PROSZĘ?

JAK TO, JESTEŚCIE W SZÓSTEJ KLASIE I NIE UMIECIE PISAĆ PO ŁACINIE? TO CZEGO WAS UCZĄ W SZKOLE?

MATMY... FIZY... POLAKA,

GIMNY...

JAK ZROBIĆ DESECZKĘ DO MIĘSA...

O ŚWICIE...

ALARM!

KRZYŻACY PODCHODZĄ POD MIASTO!


SPOSOBIĆ SIĘ DO OBRONY! NA MURY!


BRONIĄ PRZYCZEPNO-OBLEPIAJĄCĄ - BROŃ SIĘ!




PAC!
KLEJ




MELDUJĘ, ŻE ZUŻYŁEM PIERZYNY I JAŚKI Z CAŁEGO ZAMKU. CO ROBIĆ?
BOMBARDIER TYTUS! SKOCZ DO NASZEJ EPOKI I PRZYNIEŚ Z MOJEGO POKOJU KLISZE FOTOGRAFICZNE.


KLIK!


MELDUJĘ POWRÓT.
COŚ SIĘ TAK WYSTROIŁ! SKRĘCAJ KOPCIA. MUSIMY RATOWAĆ KOPERNIKA DLA PRZYSZŁYCH POKOLEŃ.
NIE WYSTROIŁEM SIĘ, TYLKO ZŁAPAŁ MNIE DYREK I KAZAŁ ZAŁOŻYĆ MUNDUREK SZKOLNY...


DYMEM WYKURZYMY KRZYŻAKÓW.


DUSZĘ SIĘ!
KAMRACI! WYCOFUJEMY SIĘ NA Z GÓRY UPATRZONE POZYCJE!


DAJ SPOKÓJ, CO ROBISZ?
DODYMIAM KRZYŻAKÓW.


ZWYCIĘSTWO!


WKRÓTCE KOPERNIK PRZENIÓSŁ SIĘ DO OLSZTYNA.
MUSZĘ PRZYSPOSOBIĆ GRÓD DO OBRONY, A WY POJEDZIECIE DO KRAKOWA, Z LISTEM DO KRÓLA.


MUSIMY PRZYGOTOWAĆ SIĘ NA NAJGORSZE. WKRÓTCE ZOSTANIEMY NAPADNIĘCI, A LIST PRZE-CHWYCONY.
SKĄD WIESZ?


Z HISTORII... NIE CZYTALIŚCIE?
TO NIE LEPIEJ PRZY POMOCY APARACIKU OD RAZU PRZERZUCIĆ SIĘ DO KRAKOWA?
NIE MOŻEMY ZMIENIAĆ HISTORII.

WTEM!
STAĆ!
A JA ZMIENIĘ HISTORIĘ I KRZYŻACY LISTU NIE DOSTANĄ.
MNIAM, MNIAM! WOLĘ SIĘ ROZCHOROWAĆ, NIŻ ODDAĆ LIST W RĘCE WROGA.
PODDAJ SIĘ!

GADAJCIE, CO BYŁO NAPISANE W LIŚCIE?
MY W PIŚMIE NIE UCZENI... NIE WIEMY.
PUŚĆCIE NAS WOLNO, A DAMY WAM TAKĄ MONETĘ, ZA KTÓRĄ 10 WOŁÓW KUPICIE.
KOPERNIK NA MONECIE? POLSKA RZECZPOSPOLITA LUDOWA?
HEJ! BRACIA KAMRACI! KOPERNIK WŁASNĄ MONETĘ BIJE!
TEGO JUZ ZA WIELE!
ALE WROBILIŚMY KOPERNIKA!
POKRĘCAJ APARACIKIEM!


ODKLIK!
CHOĆ RAZ APARACIK NAS MĄDRZE PRZERZUCIŁ!
SŁUGA UNIŻONY, CO WASZMOŚCIOWIE ZAMAWIAJĄ?


PROSZĘ 3 RAZY PARÓWKI Z MUSZTARDĄ, KAKAO, RURKI Z KREMEM, LODY „BAMBINO", CHAŁWĘ CZEKOLADOWĄ, COCA COLĘ.
?


PANOWIE, SPÓJRZCIE NA LICZNIK, ZOSTAŁO NIECAŁE 400 KLIKÓW! NATYCHMIAST MUSIMY WRACAĆ DO NASZEGO ROKU!


KOCHANI, MOŻE PO OBIEDZIE?
CO, CHCESZ NA ZAWSZE ZOSTAĆ W ŚREDNIOWIECZU? BEZ TELEWIZJI, RADIA I UKOCHANEJ SZKOŁY PODSTAWOWEJ?
TVT


PROSZĘ, U NAS TO WSZYSTKO NAZYWA SIĘ KAPUŚNIAK NA ŚWIŃSKIM RYJU. SPECJALNOŚĆ ZAKŁADU.
A TOM, WRACAJMY DO NASZYCH CZASÓW, KLIKUJ!

ROMEK!





ZNOWU SIĘ SPÓŹNIASZ?

...SIĘ MI BO... ZGUBIŁO „S" NA KOSZULCE.

TYTU






JAK TO, DRUGI RAZ? RZECZYWIŚCIE, PRZECIEŻ JUŻ RAZ TO MIEJSCE PORZĄDKOWALIŚMY.


EJ, KOLEGO, KTÓRY ROK MAMY DZISIAJ?


JAK TO, KTÓRY? DZISIAJ SIĘ URODZIŁEŚ? SZEŚĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.


TO NIE NASZ ROK! NIE WRÓCILIŚMY DO ROKU, Z KTÓREGO PRZENIEŚLIŚMY SIĘ W PRZESZŁOŚĆ.
POKRĘCAJ APARACIKIEM DO KOŃCA!


TRAGEDIA!
NIE MA JUŻ ANI JEDNEGO KLIKU!


TYLKO PROFESOR T. ALENT MOŻE PRZENIEŚĆ NAS WE WŁAŚCIWE CZASY.
Ewa
AUTOBEC
HORY
ZONTY
CYK
KIN


HALO, CENTRUM WYBRYKÓW KOSMICZNYCH? PANIE PROFESORZE, ZABRAKŁO NAM W APARACIKU PARU KLIKÓW.
ŻŁOBEK
TELEFON


NIC NIE ROZUMIEM. ŻADNEGO APARACIKU JESZCZE NIE WYNALAZŁEM. MOŻE W PRZYSZŁOŚCI... PRACUJĘ NAD TYM. WTEDY WAS POPROSZĘ... ALE, ALE... MAM DLA WAS BIAŁE MYSZKI.
T. ALENE


CZYLI JAK DOSTANIEMY APARACIK, TO PRZENIESIEMY SIĘ DO ŚREDNIOWIECZA...
...NIE WRÓCIMY DO NASZEGO ROKU I TAK W KÓŁKO! BĘDZIEMY BILI SIĘ Z KRZYŻAKAMI, TYTUS BĘDZIE KOPAŁ TUNEL I NIGDY NIE ZDOBĘDZIEMY SPRAWNOŚCI ASTRONOMA.
TYTUS


JEST WYJŚCIE! PUŚCIMY SIĘ BIEGIEM, DOGONIMY NASZ ROK!
TYTUS


SŁUSZNIE! NAJWAŻNIEJSZE NIE ZAŁAMYWAĆ SIĘ, TYLKO RWAĆ DO PRZODU!
KONIEC
TYTUS



Cena zł 200,-





Baran

Tytus